



391916
391978

Mag. St. Dr.



2521 [m. 6.]

[Miscellanea 36 dr. pol. 7 Tac. 4 fr.]

11.12.1962 stowidrono wyjeżdżal:

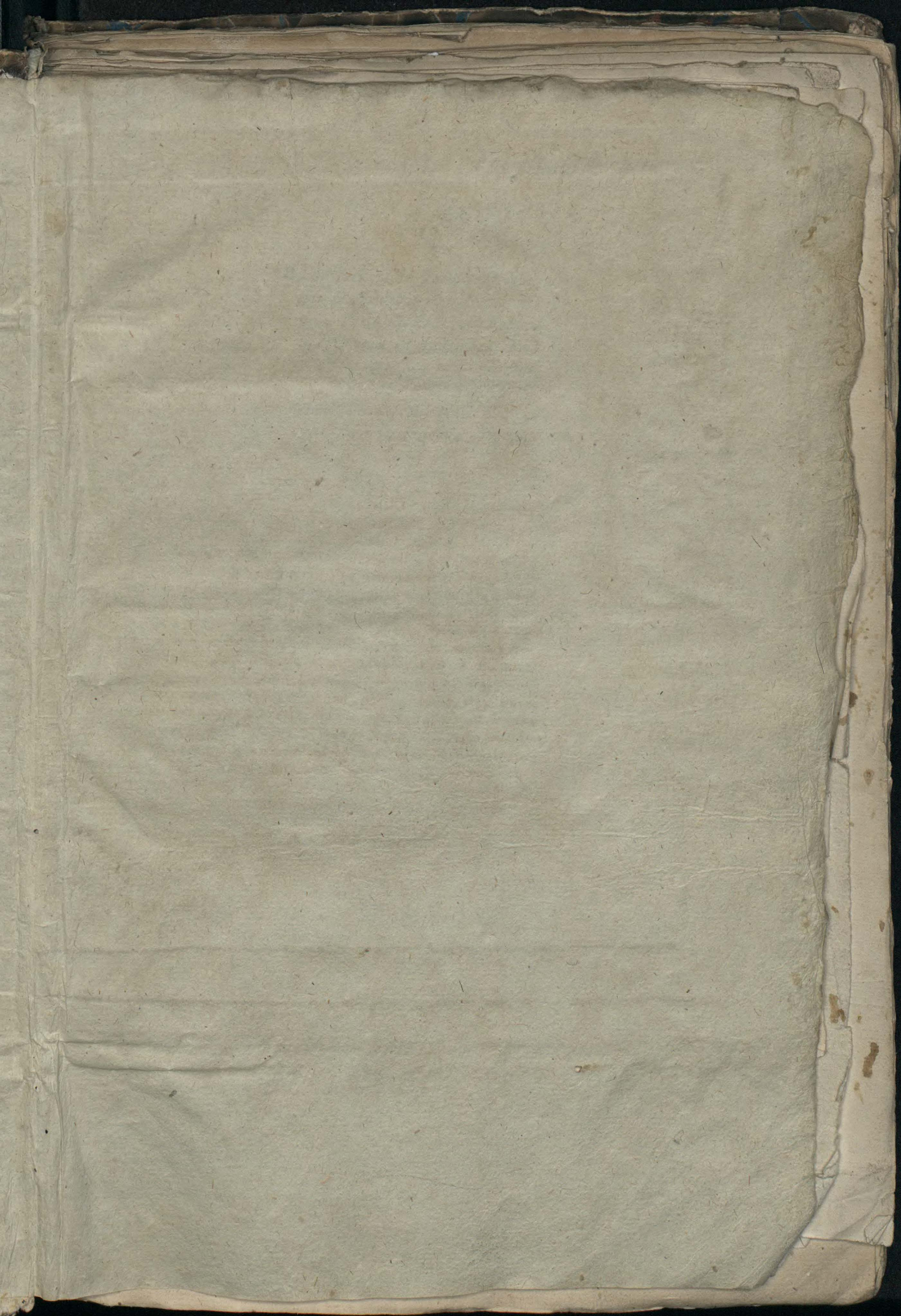
Mani J. Lubomirski

Manifest

1295c 549a 391929 III



1037



391943
III

PROTESTACYA
PRZECIW
SUKCESSYI TRONU
W POLSZCZE

J.W. W. SEWERYNA RZEWUSKIEGO HETMANA POL
NEGO KORONNEGO, Y STANISŁAWA SZCZESNEGO PO-
TOCKIEGO GENERAŁA ARTYLLERYI KORONNEY, POSŁA
Z PRZESWIETNEGO WOJEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO.

Wypis z Xiąg Ziemskich
Wojewodztwa Braclawskiego.

Roku Tysiąc Siedmset Dziewiędziesiątego.
Miesiąca Września, Dwudziestego Piątego Dnia.

Na otwarciu Xiąg Ziemskich Wójewództwa Braclawskiego, Kadęcyi Święto-Michalskiej Prawem koronnym przepisaney zwykłym, stawiąc się osobiście Wiel. Wincenty Kozłowski tę Protestacyą w Wiedniu dnia 15. Sierpnia, Tysiąc Sedemset Dziewiędziesiątego Roku napisaną, a przez J. W.W. Seweryna Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego, i Stanisława Szczęsnego Potockiego Generała Artylleryi Koronney, Posła Wojewodztwa Braclawskiego uczynioną, i podpisaną *przeciw Sukcessyi Tronu w Polszcze ustanowić się mającey*, per Oblatam do Xiąg Ziemskich Wojewodztwa Braclawskiego, z przyłączeniem Papieru Srebrno-groszowego, do Protokołu stemplowanego, podał w tey Istocie. W tych okropnych Rzeczypospolitey czasach, gdzie Polak złudzony ponętą nowości, szuka odmiany z uymą własnego uszczęśliwienia: Stanela już Rzeczypospolita nad przepaścią, nad którą ją forma nowego Rządu postawiła. Wielki Boże! któżby się tego mógł spodziewać kiedy, aby Polak w ośmnaftym Wieku szukał niewoli, aby sam kując swoje kaydany, chciał własney niedoli swojej stać się Tworcą? Tak jednak jest, i Deputacya w Formie Rządu podaney, stanowiąc wszystko za Królem, nic za Narodem, wszystko z rozszerzeniem Władzy Jego, a z uymą wolności, położyła jeszcze na tych swoich Prawach, ostatnie piętno niewoli, gdy do Jarzma nową Formą Rządu zgotowanego, Jarzmo jeszcze Dziedzicznego Pana przydać, i na karki ziomkom swoim tą samą Formą Rządu włożyć usiłuje. Kto nie strętwiał na widok nowej Formy Rządu, od Deputacyi podaney? Tam Deputacya Tłumem kilkuset Praw, to niepełnych, to obojętnych, to sobie przeciwnych, uwikławszy Rzeczypospolitę, a wszystkie Inne, które niewolę Narodu stanowią, za kardynalne położywszy, koniec Rzeczypospolitey

litey zapowiedziała, Prawa te będą dla Polaków Pamięci zabytkiem takim, jakim dla Świata jest podziśdzień jeszcze, Gmach więzień Nerona, na który nikt spojrzeć nie może bez zadrzenia. Zapewnił był Rys Rządu za Prawidło czynności Deputacyi, od nayiaśniejszych Seymujących Stanów podany, Elekcyą Królów Polskich; Ten Rys Prawem był dla Deputacyi; przecież Deputacya Sukcesyją Tronu w Formie Rządu umieściła: przecież pierwiastkowe Prawidło swoje, które dla niej Prawem było, przestąpiła. Któż Deputacyi dał moc Czynienia przeciw Prawu dla niej ustanowionemu? czynienia przeciw Wolności? Próżno zastaniać się w tey mierze wolnością zdania, i Głosu, i wyrzec, *jestem Wolny, i Wolno Mi chcieć w Polszcze Wolności lub Niewoli*. W Rzeczypospolitey nikt nie ma Prawa chcieć, aby Oycyzna Jego była w niewoli. Jeżeli komu Wolność obrzydła, niech szuka obcey Krayny; i to zawsze Wolno mu jest, ale dla tego że on Wolnym być niechce, miałby on więc Prawo Ciągnąć także Narod, do Więzow? To Obywatelowi nie tylko uflować, ale i pomyśleć iest wystepkiem. Sukcesyja Królów w Polszcze, iest tak mało zgodna z Wolnością, jak Rzeczpospolita iest mało zgodna z Monarchią. Chcieć Jey, iest to chcieć Niewoli. Wszystkie Prawa Polskie tych, co Prawo Elekcyi Królów niszczyłyby umysłili, za Nieprzyjaciół Oycyzny poczytały; a Trokliwi o Wolność swoją Przodkowie nasi, Królom Swoim w tym nawet nie folgując, Świętością jak nayuroczytszey w tey mierze Przyśięgi, Ich, i pylzne Ich na Wolność zamysły związały. Dziwił się, i dziwi się Świat ieszcze, że wszystkie Prawie Europy Państwa, w pierwiastkach swoich równie, iak Polska, wolne, iuż dawno Swobody swoje pozbywszy, w Monarchie się obracaly; Polska zaś do tych czas Wolność Swoją zachowawszy, stoj Rzeczą Pospolita. Lecz dziwić się przestanie, gdy wipomni na to, że w Polszcze przy obieralnym Tronie, wszystkie, złego Króla na Wolność zamachy, z Królem umierać musiały, a Następcą Jego, zastawszy pized Elekcyą jeszcze Swoją zwalone iuż to wszystko, cokolwiek Poprzednik Jego, na Wyniesienie Tronu nad Wolność przygotował, musiał przestać na udzioleney Sobie od Polaków Władzy, albo zaczynać na nowo iść Drogę do Despotyzmu, którą za jednego Panowania, bez nadzwyczajnych, i nieugadnionych okoliczności, i zacząć, i dokonać było nie podobna. To przyczyną jest trwałości Rzeczypospolitey; to Źródłem Swobad naszych; Elekcyja Królów, Życiem iest Wolności, Sukcesyja Tronu, będzie Iey Grobem. Postanowmy ją tylko, a już będzie po Rzeczy Pospolitey. Na pierwszy zaraz Odgłos o zamysle Deputacyi względem Sukcesyji Tronu, przemowiliśmy natychmiast do Narodu, to Listami rozpisanemi; to *Pismem przeciw Sukcesyji Tronu* wydanym. Tam pokazaliśmy, iak pod Krolem Dziedzicznym Rzeczpospolita, upaść musi, — iak Król Dziedzic, ustawnie na Wolność targać się będzie, gdy będzie bezpiecznym, iż będzie mógł targać się na nią, bezkarnie. — iak mało kto w Kraiu znajdzie się, ktoby chciał ją od Króla bronić, y zastawiać, gdy będzie pewnym; iż Syn po Oycu na Tron wstępując, będzie Tronu, uraz, y zemsty Oycowskię Dziedzicem. — iak Dziedziczny Król będzie miał czas, wprowadzić do Polski Roskoż y Rospuść, aby nią zajęte umysły, od Straży Wolności trzymał oderwane — Rozkrzewić miłość zbytku, aby się bez Łask Iego nikt nieobszedł, — Zepsować Obyczaje, aby Cnota Staro-Polska, a z nią chęć zastawiania się za Oycyznę w tarczach wygasła, — Utworzyć odmienną Edukacyą, aby Młodzież przeciwny Wolności myślenia sposob wzięła. — Zbuntować Chłopstwo, aby Stanem chłopskim, Stan Szlachecki pokonawszy, obydwóm na karki larzmo włożyć. — Wymusić Podatki zbyteczne, aby Obywatelów wyniszczyć. — Zwaśnić pierwsze Osoby, y możnieysze Domy, aby się mocniejszy na Ratu-
nek

nek Wolności znieść niemogli. — Zniepewnić Dziedzictwa y własności Szlacheckie, aby wszystkich w Prawo uwikłać. — Przemagać w Sądach, aby przeciwnych mieć pod biczem. — Napęłnić Woysko obcemi, aby ich, iako nie wipólnego z Wolnością niemających, przeciw Wolności mieć gotowych, — Wpłatać Narod w Woynę, aby Przykładem Jana Albrychta nieżyczliwych Sobie wygubić; a potrzebnym stawszy się Wojującym Potęgóm, do zezwolenia Ich, na Rozszerzenie nad Narodem władzy swoiey pociągnąć. Potym do tych wszystkich użytych sprężyn, przydać pamięć urazy, i skłonność do zemsty, i Narod po większey części do swoiey woli nachylić. Pokazaliśmy daley, iak Syn Jegó, na wpoł gotowe rzeczy trafiwszy, zdoła małą już opierających się liczbę zniewolić, tak; że dzieło obalenia Rzeczypospolitey za iednego Panowania zaczęte, za drugiego dokończone zostanie: a w kraju naszym, nie znajdziez się dosyć wyrodków? dosyć podłych? którzy wolność swoią, i wstyd zaprzędawszy, Królowi dobicia Rzeczypospolitey pomagać będą. W Rzymie naszym, w owym Wolności, i Dusz wielkich Siedlisku, nie byłoz podłych zwoienników Cesarzkich? W Anglii nie miałze Henryk osmy zdrajców Oyczyzny dla siebie? a wżakże i Królowie Polscy ieszcze nie prawem dziedzictwa Tron osiadaia, kiedyz zamachy Ich na Wolność słuźbistych narzędziow między Polaka i nie znalazły? Pokazaliśmy ieszcze i to, iak ow dziedziczny Król nie będzie szukał stanowić władzy swoiey mieczem, ale Prawami, nie swoją wolą, lecz Narodu; Ale Narodu tą częścią, którą do swoiey Woli dobrze wprzód przygotował. Jak on Wolności Obywatela nie ruszy, poki wolności Rządu nie obali., a tey obalać nie będzie, poki wprzód sposob bronienia Iey Narodowi nie odbierze. Co wszystko stopniami przedsiębrać będzie, zawfze za cieniem Prawa ukryty, a co raz za Jego powagą śmielszy. Nayprzod rzekliśmy, potrafi on w to; że Prawa Calcowe wolnego Rządu, ktore święte i nietykane być powinny, poddane będą pod Większość Głosow, aby on jako najmocniejszy w Kraiu, i jako Większości Głosow zawfze pewien, odmianę Praw tych, a przeto odmiany Rządu był Panem. Daley tą Większością Głosow, ustanowi on Prawodawstwo, czyli Seym Nieśmiertelny, aby ustawnie Prawa pisząc, ustawnie on sobie mocy mógł przydawać. Alboteż ustawną odmianą Praw, Rząd wielu, obmierziwszy wszystkim, mógł on dać Obywatelowi pochop, do żądania Rządcy jednego. Daley poznosi on Seymiki Relacyjne, aby wolno było przeciw Rzeczypospolitey stanowić, gdy za przeciwnę Instrukcyi stanowienie, odpowiedzieć nie będzie trzeba. — Daley uczyni on dożywotnie pierwsze Urzędy doczesnemi, aby jednych bojaźnią ich utraty, drugich nadzieją ich nabycia; trzymając zawieszonych, miał Ich wszystkich zawfze na zawołaniu. Daley Skarb, i Woysko iawnie on w swe ręce, albo w takie, ktorem i on władać łatwo może, umieści, aby Narod z sposobu bronienia swey wolności, wyzwul się. Daley znieście on, albo zwątl Prawo *neminem captivabimus, nisi Jure victum*, Da sobie moc zawierania Traktatów — Zakazę Konfederacyi. — Znieście Prawo *de Libera voce*. — Rozciągnie Crimen *Laesae Majestatis*, na Słowa nawet. — Poprzeciaga wszystkie Władze Rzeczypospolitey do Rąk swoich, i Jednowładztwo dla Siebie, a Niewolę dla Narodu ustanowi. — Pokazaliśmy nakoniec, jak ustanowienie Tronu Sukcesyonalnego w Polsce, dla Polskiey Wolności nieznośne, dla Spokoyności Europy nie zdátne, może będzie przyczyną Woyny w caley Europie, któraby Polskę w Gruzy, i Popioły obróciła. — Jak Ją Sąsiedzkie Potęgi cierpieć niebędą mogły, przykładem Szwecyi ostrzeżeni. — Iak wszystkich użyją Sposobów do niedopuszczenia Iey, albo do obalenia Iey ustanowionej. Te i inne uwagi podawszy Publiczności, mniemaliśmy, iż Depucyacya zaстанowi się nad niebezpieczeństwem wprowadzenia do Polski Tronu Suk-

Sukcesyjonalnego, y nie zechce być Sprawcą niezłęczności Swoy Oyczyzny. Ale gdy widzimy, iż Sukcesya Tronu, już w Formie Rządu między Prawami Kardynalnemi umieszczona, y Seymowi Projektem do Prawa podana, grozi ostatnim Ciosem Rzeczypospolitey. Miłością Wolności ujęci, a bojaźnią niewoli całego Narodu przerażeni, Poki ieszcze głos wolny, y wolne Manifestowanie się, nie iest Polakom odjęte, abyśmy Bogu, y Oyczyźnie winnemi w tey mierze nie zostali; gdy ołobiście dla Słabości Zdrowia Naszego podnieść Głosu w Polszcze za Wolnością nie możemy: Zanośiemy na Piśmie tę przed Bogiem, Oyczyzną, Bracią naszą, Sądzącymi Potęgami, y całą Europą Protestacyę, na przeciw ustanowić się mającey *quoquo Titulo Sukcesyi Tronu Polskiego*, iako Rzeczy wszystkim Prawom Naszym przeciwney, z Paktami Konwentami Nayiasnieyszego Króla niezgodney, Wolność naszą niszczącey, Rzeczpospolitę wywracającey, a Monarchię wprowadzającey. Niech dowcip iaką chce, rzuca potwarz, na Elekcyą Krolów w Polszcze, niech grozi burzą, zamieszaniem, y odmętem, wołemy na koniec co kilkadziesiąt Lat być raz w zamieszaniu, niż codzień w niewoli; wołemy Polszcze dawać Krolów raczey, niż ich brać od ślepego Lofu urodzenia; raczey, niż dać Oyczyźnie Panów, którzy może na zgubę Naszą rodzić się będą. Gorliwe zawżę o Dobro Oyczyzny, a równie zawżę troskliwe o Wolność Polaków Prześwietne Woiewodztwo Wołyńskie, wydało już wyrok Swóy, przeciw Sukcesyi Tronu, y Posłom Swym protestować się, w przypadku ustanowienia Sukcesyi nakazało. Iego Przykład był nam Prawidłem. Poszliśmy za nim. Bóg, y Czas zdarzy może, iż i Inne Woiewodztwa tym Torem póyda. Załczyt iednak przykładu, y pierwszeństwo Sławy, przy Woiewodztwie Wołyńskim na wieki zostanie. Tę więc Protestacyę Naszę, przeciwko ustanowić się mającey Sukcesyi Tronu zanieśioną, Rękami własnymi podpisujemy. W Wiedniu Dnia 15go Sierdnia. Roku Pańskiego 1790. U tey Protestacyi per oblatam podaney, Podpisz Rąk takowe: Seweryn Rzewuski Hetman Polny Koronny. mpp. Stanisław Szczęsny Potocki, General Artylleryi Koronney. Posel Woiewodztwa Braclawskiego. Która Protestacya, jak się w Sobie ma, co do Słowa w Xiegi Ziemskie Woiewodztwa Braclawskiego jest zapisana, z których y ten Wypis, pod Pieczęcią Ziemską Woiewodztwa Braclawskiego iest wydany. Pisany w Winnicy.

(L. S.)

Correxi Kosecki
N. Z. B.

Czytałem z Aktami Godlewski mpp.

